

Adam Mazurkiewicz  
ORCID: 0000-0003-3804-6445  
Uniwersytet Łódzki

## U źródeł gotycyzmu

<https://doi.org/10.19195/0867-7441.25.31>

Recenzja: Paweł Pluta, *Polska ballada gotycka*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, ss. 226.

**Słowa kluczowe:** gotycyzm, ballada, wiek XIX

**Keywords:** gothicism, ballads, 19th century

Rozważając status gotycyzmu we współczesnej kulturze, Monika Rudaś-Grodzka upatrywała jego wartości w irracjonalizacji (po)nowoczesnej rzeczywistości<sup>1</sup>. Uwaga ta, jakkolwiek intencjonalnie odnosi się do ogłoszonego ponad półtorej dekady temu zbioru studiów *Wokół gotycyzmów. Wyobraźnia, groza, okrucieństwo*, pozostaje aktualna do dziś, o czym przekonuje lektura szkiców pomieszczonych w omawianym przez Rudaś-Grodzką tomie<sup>2</sup>. Jednocześnie tym, co zwraca w nim uwagę, jest dominacja „powinowactw z wyboru” między paradygmatem gotyckim i jego aktualizacjami nad artystycznym gotycyzmem przełomu XVIII i XIX wieku.

Tymczasem gotycyzm to przede wszystkim historycznie domknięta epoka kulturowa, nieograniczona jedynie do obrazów makabry i niesamowitości. Toteż należy z uznaniem przyjąć fakt publikacji monografii Pawła Pluty *Polska ballada gotycka*, która przypomina inne, na poły zapomniane już współcześnie oblicze gotycyzmu. Autor — zgodnie z tytułem — koncentruje się na twórczości poetyckiej, przywołując mniej znane realizacje, które i dziś mogłyby zainteresować niejednego zapewne miłośnika „strof z dreszczykiem”. Nie poprzestaje jednak na nich, równie istotną rolę w rozważaniach badacza odgrywa bowiem nurt „gotycyzmu historycznego”, który zazwyczaj jest pomijany w pracach dotyczących twórczości „gotyckiej”.

Omawiana przez Plutę twórczość reprezentuje różne gatunkowo realizacje zjawiska (balladę, dumę, elegię, śpiew historyczny), które — na potrzeby rozważań — autor określa jako „ballada gotycka” (s. 17). Jest to rozwiązanie tyleż dyskusyjne, co istotnie pozwalające znaleźć wspólną dominantę dla różnych gatunkowo zjawisk literackich. Omawiana twórczość została ograniczona do lat 1771–1830. Początek funkcjonowania w komunikacji literackiej ballady gotyckiej wyznacza zdaniem au-

<sup>1</sup> M. Rudaś-Grodzka, *Czasem dobrze być martwym. Na marginesie książki „Wokół gotycyzmów”*, „Teksty Drugie” 2004, nr 5, s. 101.

<sup>2</sup> Koncepcyjnie uzupełnieniem przywołanego tu zbioru jest inny: *Gotycyzm i groza w kulturze* (2003).

tora druk rodzimych przekładów *Le Temple de la Mort* (1633) Phillippe’a Haberta (s. 36–37) pióra Adama Stanisława Naruszewicza i Mateusza Czarnka; przekładu pierwszego z autorów Pluta nie waha się przy tym traktować jako „początek literackiego gotycyzmu w Polsce” (s. 37). Jest to zresztą — biorąc pod uwagę kontekst instytucjonalno-ideowy — wybór znamieny: Habert należał przecież do grupy Académie des Illustres Bergers, zrzeszającej twórców zauroczonych poezją bukoliczną. Toteż taki wybór inspiracji rodzimych „poetów gotyckich” umożliwia Plucie powiązanie dwu nurtów ballady gotyckiej: grozy i historycznego.

Z kolei argumentując rangę roku 1830, autor powołuje się na opinię Zygmunta Krasieńskiego z 1831 roku (s. 194); wydaje się ona ważka tym bardziej, że pisarz ten ma pośród juveniliów przecież gotyckie opowieści grozy (między innymi debiutancki *Grób rodziny Reichstalów*, 1828, oraz *Mściwego karła i Masława, księcia mazowieckiego*, 1830). Nie można jednak zapominać, że *imaginarium* gotyckie (zwłaszcza w jego odmianie grozy), przenikające do różnych gatunków liryki i pogranicznych (powieści poetyckiej), wciąż przejawiała potencjał twórczy<sup>3</sup>. Toteż rok 1830 oznacza nie tyle kres, ile przesilenie pewnych tendencji.

W mniejszym natomiast stopniu zrozumiałe jest zaproponowane przez badacza postrzeganie rodzimej ballady gotyckiej jako w przeważającej mierze wariacji na temat *Lenory* Gottfrieda Augusta Bürgera (1774). Takie spojrzenie — choć po części usprawiedliwione (co Pluta poświadcza drobiazgowymi omówieniami przywołanych utworów) — sprawia jednak, że rodzime realizacje stają się nie tylko wtórne wobec zachodniego gotycyzmu (co zresztą pozostaje w pełni zgodne z prawdą). *Implicite* (czy intencjonalnie, to kwestia osobna) w założeniu Pluty wpisana jest perspektywa wartościująca: oto rodzimy nurt ballady (a pośrednio i całej literatury) gotyckiej istnieje w sposób przemożnie zależny od inspiracji twórczością niemiecką (w mniejszym stopniu angielską). Tymczasem — co przecież podkreśla wielokrotnie autor — można wyodrębnić polską odmianę ballady gotyckiej przez powiązanie jej z nurtem patriotyczno-elegijnym. Nie waha się przy tym uznać tego zjawiska za „jakościowo odmienne” i „osobne” (s. 193)<sup>4</sup>.

Wydana przez Instytut Badań Literackich monografia Pluty zwraca uwagę interesująco ułożoną bibliografią podmiotową; nie ma ona charakteru zestawienia alfabetycznego, lecz chronologiczne wraz z podaniem dat pierwodruków omawianych utworów. Jest to przejaw nie tylko troski o naukową akrybię, lecz także — w dobie coraz powszechniejszego dostępu do zasobów bibliotecznych i archiwalnych dzięki

<sup>3</sup> Przypomnijmy najbardziej reprezentatywne dla „liryki gotyckiej” utwory: *Maria* Antoniego Malczewskiego (1825), *Zamek kaniowski* Seweryna Goszczyńskiego (1828), *Arab* Juliusza Słowackiego (1832). Wydaje się, że obie formuły gatunkowe łączy pokrewieństwo, toteż nie powinno dziwić, że figury gotyckie przenikały je obie w szczególnie sposób; szerzej zob. A. Wnuk, *Romantyczne pokrewieństwa gatunkowe. Powieść poetycka i ballada*, „Świat Tekstów” 2012, nr 10, s. 23–43.

<sup>4</sup> Pluta idzie tropem zaproponowanym niegdyś przez Zofię Sinko, co zresztą poświadcza stosownym odwołaniem (s. 23); zob. *eadem*, *Z zagadnień gotycyzmu europejskiego, i jego recepcji polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1972, z. 3, s. 71.

internetowi — świadomość, że czytający może chcieć zapoznać się nie tylko ze współczesnymi edycjami, lecz także zapragnąć sięgnąć po oryginały<sup>5</sup>.

Literatura przedmiotu i podmiotu — będące zresztą zestawieniami niezwykle ułatwiającymi badanie własne czytelnika — zostały ułożone w porządku alfabetycznym. Jednak rozpoczynanie zapisów od pełnych imion autorów/badaczy początkowo nieco dezorientuje (tym bardziej że zainteresowany ma do dyspozycji indeks, toteż podawanie rozwiniętych imion w adresach nie jest konieczne). Niepokoi również brak dokładniejszego podziału na literaturę przedmiotową/podmiotową *sensu stricte* oraz konteksty<sup>6</sup>. Te zresztą bywają, jak w wypadku sięgnięcia po rozważania Lotte H. Eisner w kontekście filmu ekspresjonistycznego, anachroniczne<sup>7</sup>. Mało funkcjonalne są również obrane rozwiązania edytorskie dotyczące cytowań literatury obcej (s. 37, 105, 110, 163); wprowadzenie kursywy jest w tym wypadku nieuzasadnione, dodatkowe zaś opatrzenie cytatu zapisanego pochyłym drukiem (s. 163) w cudzysłów zdumiewa.

Niemniej mimo sygnalizowanych tu uchybień monografia Pluty ma jedną niepodważalną zaletę: to jedno z niewielu — i bodaj pierwsze w rodzimej humanistyce — tak pełne opracowanie zjawiska, którego reminiscencje mają istotny wpływ na kształt współczesnej kultury (nie tylko popularnej). Toteż, jakkolwiek niektóre rozwiązania mogą wzbudzać sprzeciw, nie ujmują jej wartości. Więcej — właśnie pobudzając do dyskusji, *Polska ballada gotycka* spełnia rudymენტarną funkcję w środowisku naukowym, tworząc podstawę do dalszych badań i pogłębionej dyskusji.

## Bibliografia

### Teksty

*Ballada polska*, oprac. C. Zgorzelski, I. Opacki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1962.  
Kraśński Z., *Grób rodziny Reichstalów*, [w:] *Pisma Zygmunta Kraśńskiego*, t. 4. 1828–1829, oprac. T. Pini, wstęp J. Kallenbach, Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów 1904, s. 32–85.

<sup>5</sup> Omawiane przez Plutę utwory dostępne są w internetowych bibliotekach zrzeszonych w Federacji Bibliotek Cyfrowych ([http://czasopisma.fbc.net.pl/?s=newspaper\\_title%2520asc](http://czasopisma.fbc.net.pl/?s=newspaper_title%2520asc)) oraz w bibliotece Polona (<https://polona.pl>). Gwoli ścisłości *Zdzisław i Halina* Jana Juliana Szczepańskiego (1819) znajduje się w numerze drugim pierwszego tomu „Pamiętnika Lwowskiego”. Informacja ta, biorąc pod uwagę sposób archiwizacji pisma, z pewnością ułatwiłaby odbiorcy poszukiwania.

<sup>6</sup> Poprzestańmy na dwu początkowych zapisach: można odnieść mylne wrażenie, że na tych samych prawach w monografii funkcjonuje na przykład *Kronika* Galla Anonima i opracowany przez Czesława Zgorzelskiego i Ireneusza Opackiego tom *Ballada polska* (s. 203).

<sup>7</sup> Zob. P. Pluta, *Polska ballada gotycka*, Warszawa 2017, s. 59, przyp. 35. Uwaga na temat filmu ekspresjonistycznego jest wprawdzie w rozważaniach Pluty marginalna, jednak niepokoi nieuwzględnianie nowszych ujęć omawianych zagadnień. Przypomnijmy, iż ustalenia Eisner (z 1952), zawarte na kartach *Ekranu demonicznego*, podważył w 1979 roku Barry Smart w szkicu *Od Caligario do...?* („Kwartalnik Filmowy” 2015, nr 89–90, s. 114–127).

- Kraśński Z., *Mściwy karzeł i Masław, książę mazowiecki (powieść narodowa)*, [w:] *Pisma Zygmunta Kraśńskiego*, t. 5. 1829–1832, oprac. T. Pini, wstęp J. Kallenbach, Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów 1904, s. 1–17.
- Szczepeński J., *Zdzisław i Halina. Duma*, „Pamiętnik Lwowski” 1, 1819, nr 2, s. 145–152.

## Opracowania

- Eisner L.H., *Ekran demoniczny*, przeł. K. Eberhardt, Wydawnictwa Filmowe i Artystyczne, Warszawa 1974.
- Gotycyzm i groza w kulturze*, red. G. Gazda, A. Izdebska, J. Płuciennik, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.
- Pluta P., *Polska ballada gotycka*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017.
- Rudaś-Grodzka M., *Czasem dobrze być martwym. Na marginesie książki „Wokół gotycyzmów”*, „Teksty Drugie” 2004, nr 5, s. 101–107.
- Sinko Z., *Z zagadnień gotycyzmu europejskiego, i jego recepcji polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1972, z. 3, s. 29–73.
- Smart B., *Od Caligariego do...?*, „Kwartalnik Filmowy” 2015, nr 89–90, s. 114–127.
- Wnuk A., *Romantyczne pokrewieństwa gatunkowe. Powieść poetycka i ballada*, „Świat Tekstów” 2012, nr 10, s. 23–43.
- Wokół gotycyzmów. Wyobraźnia groza okrucieństwo*, red. G. Gazda, A. Izdebska, J. Płuciennik, Universitas, Kraków 2002.

## At the source of gothicism

### Summary

*Polska ballada gotycka* [The Polish Gothic Ballad] by Paweł Pluta, is one of a few, and one of the first complete case studies in Polish humanities whose reminiscence has had a huge impact on the shape of modern culture (not only popular culture).

Pluta focuses on works created between 1771–1830. The author argues that the gothic ballad has its roots in literary communication, when the translations of Phillippe Habert's *Le Temple de la Mort* (1633) (pp. 36–37) by Adam Stanisław Naruszewicz and Mateusz Czarnek were published. Pluta treats these first translations as the “beginning of literary Gothicism in Poland” (p. 37). In the institutional and ideological context, it is a significant statement, as Habert was a part of the Académie des Illustres Bergers group which gathered writers fascinated by pastoral poetry. Thus, such a choice of inspirations of the Polish “gothic poets” makes it possible for Pluta to combine the two types of gothic ballad, one related to horror and the other to history.

On the other hand, in the context of importance of 1830, the author alleges the opinion of Zygmunt Kraśński from 1831 (p. 194); it seems all the more important, as in his youth the writer created gothic horror stories (for instance his debut *Grób rodziny Reichstalów* [The Tomb of the Reichstal Family] 1828, *Mściwy karzeł i Masław książę mazowiecki* [The Vindictive Midget and Masław the Mazovian Prince] 1830). It is important to remember that the gothic *imaginarium* (especially its horror kind) permeated to lyric poetry and other genres (e.g. verse novel) and still left room for creative potential. Thus, the year 1830 marks not the end of some of tendencies, but rather their turning point.

It is worth mentioning Pluta's monograph published by The Institute of Literary Research; its bibliography is not listed in alphabetical order but in a chronological one and the dates of the first editions of each source are included. This indicates not only the scientific meticulousness of the publisher, but also the awareness that in the times of the internet and easy access to library and archival resources, the reader may wish to study not only the modern editions of a given text, but also the original.